

## Zmiany religijności Polaków po pandemii

Znak jakości przyznany CBOS przez  
Organizację Firm Badania Opinii i Rynku na rok 2022



Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej  
ul. Świętojerska 5/7, 00-236 Warszawa  
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl  
<http://www.cbos.pl>  
(48 22) 629 35 69

W maju 2022 roku zapytaliśmy Polaków o ich wiarę i praktyki religijne<sup>1</sup>. Główną motywacją do zadania tych pytań dokładnie w tym momencie było oficjalne zniesienie stanu epidemii, wprowadzonego dwa lata wcześniej na skutek wybuchu pandemii COVID-19. Poprzednie badanie na ten temat zrealizowaliśmy w styczniu 2020 roku, a więc dwa miesiące przed pojawieniem się w Polsce koronawirusa. Później dowiedzieliśmy się, że początkowy lockdown i związany z nim niepokój, niepewność dotycząca przyszłości oraz obawa o zdrowie i życie własne, a także najbliższych spowodowały pewien wzrost zaangażowania religijnego Polaków<sup>2</sup>. Jednak jeszcze w tym samym, pierwszym roku pandemii zauważyliśmy spadek częstości udziału w mszach i nabożeństwach wśród osób, które przed pojawieniem się koronawirusa chodziły do kościoła rzadziej niż co niedzielę<sup>3</sup>. Na tej podstawie można było się spodziewać, że przetrwa ono w długotrwałe osłabienie więzi z Kościołem, zwłaszcza wśród osób, których wiara nie była ugruntowana w przekonaniach, a bardziej praktykowana z przyzwyczajenia. Dlatego w prezentowanym sondażu pytaliśmy nie tylko o praktyki, ale też o osobisty stosunek do wiary i Kościoła. Dla porządku warto dodać, iż w czasie realizacji badania od ponad miesiąca (od 28 marca) nie obowiązywał już nakaz zakrywania ust i nosa w przestrzeniach zamkniętych (czyli także w kościołach) oraz od ponad dwóch miesięcy (od 1 marca) nie obowiązywały żadne limity liczby osób w kościele.

## CZĘSTOŚĆ PRAKTYK RELIGIJNYCH

Według deklaracji badanych prawie co trzeci Polak (32%) bierze udział w mszy, nabożeństwie lub spotkaniu religijnym raz w tygodniu, czując taką wewnętrzną potrzebę. Pięć na sto osób robi to jeszcze częściej – 1% codziennie, a 4% – częściej niż raz w tygodniu, ale nie codziennie. W sumie 37%

---

<sup>1</sup> Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (385) przeprowadzono w ramach procedury mixed-mode na reprezentatywnej imiennej próbie pełnoletnich mieszkańców Polski, wylosowanej z rejestru PESEL.

Każdy respondent wybierał samodzielnie jedną z metod:

- wywiad bezpośredni z udziałem ankietera (metoda CAPI),
- wywiad telefoniczny po skontaktowaniu się z ankieterem CBOS (CATI) – dane kontaktowe respondent otrzymywał w liście zapowiednim od CBOS,
- samodzielne wypełnienie ankiety internetowej, do której dostęp był możliwy na podstawie loginu i hasła przekazanego respondentowi w liście zapowiednim od CBOS.

We wszystkich trzech przypadkach ankietę miała taki sam zestaw pytań oraz strukturę. Badanie zrealizowano w dniach od 2 do 12 maja 2022 roku na próbie liczącej 1087 osób (w tym: 58,9% metodą CAPI, 28,7% – CATI i 12,4% – CAWI).

CBOS realizuje badania statutowe w ramach opisanej wyżej procedury od maja 2020 roku, w każdym przypadku podając proporcję wywiadów bezpośrednich, telefonicznych i internetowych.

<sup>2</sup> Komunikat CBOS, „Wpływ pandemii na religijność Polaków”, czerwiec 2020 (oprac. M. Bożewicz).

<sup>3</sup> Komunikat CBOS „Religijność Polaków w warunkach pandemii”, październik 2020 (oprac. M. Bożewicz).

dorosłych mieszkańców Polski praktykuje co niedzielę lub częściej, z powodu osobistej chęci. Warto przypomnieć, że w maju 2020 roku, niedługo po wybuchu pandemii, 40% badanych deklарowało, że brakuje im modlitwy wspólnotowej w kościele<sup>4</sup>. Można przypuszczać, że były to osoby przywiązane emocjonalnie do mszy (w budynku kościoła, a nie tylko online), które po pandemii wróciły do niedzielnych lub nawet częstszych praktyk.

W 2020 roku udział osób praktykujących z wewnętrznej potrzeby co najmniej raz w tygodniu wynosił 46% i był bardzo zbliżony do wyniku z 2018 roku (49%). O ile więc przed pandemią sytuacja była w miarę stabilna, o tyle dwa lata dyspensy – nakładanej i znoszonej w różnych falach pandemii przez biskupów – spowodowały, że odsetek Polaków chodzących do kościoła w każdą niedzielę poważnie stopniał (o 9 punktów procentowych, z 46% do 37%). Warto zauważyć, że udział osób praktykujących częściej niż raz w tygodniu lub codziennie pozostawał bez zmian w latach 2020–2022. Również odsetek Polaków praktykujących mniej więcej raz w miesiącu lub tylko w Święta utrzymuje się na podobnym poziomie jako przed pandemią i wynosi odpowiednio 18% i 13%. Zwiększył się w ostatnich dwóch latach udział osób, które deklarują, że chodzą do kościoła rzadziej niż w Boże Narodzenie i/lub Wielkanoc – z 11% przed pandemią do 15% obecnie. Dokładnie taka sama zmiana (z 11% do 15%) dokonała się w przypadku odpowiedzi „nigdy”, a więc osób, które zaprzestały definitywnie udziału w mszach, nabożeństwach i spotkaniach religijnych.

**TABELA 1**

Nie wliczając ślubów, chrztów i pogrzebów, jak często bierze Pan(i) udział w mszy, nabożeństwie lub spotkaniu religijnym dlatego, że czuje Pan(i) taką potrzebę?	III 2018	I 2020	V 2022
	w procentach		
Codziennie	0	1	1
Częściej niż raz w tygodniu	4	4	4
Co niedzielę	45	41	32
Mniej więcej raz w miesiącu	17	18	18
W Boże Narodzenie i/lub Wielkanoc	13	11	13
Rzadziej	9	11	15
Nigdy	10	11	15
Odmowa odpowiedzi / Trudno powiedzieć	2	3	3

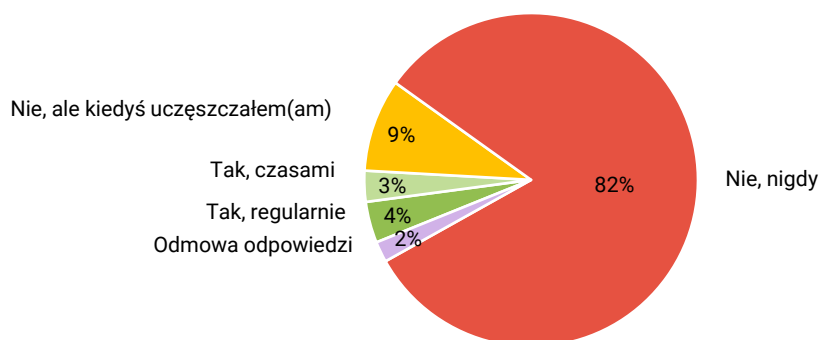
Deklarację, że nigdy nie chodzą do kościoła, częściej składają mężczyźni niż kobiety (odpowiednio 18% i 12%) oraz co czwarta osoba w wieku 25–34 lata (25%), więcej niż co czwarty przedstawiciel kadry kierowniczej i specjalistów z wyższym wykształceniem (28%) oraz prawie co trzecia osoba o poglądach lewicowych (31%). Wśród mieszkańców ponad półmilionowych miast ponad jedną trzecią stanowią badani nigdy nieuczestniczący w mszach i nabożeństwach z własnej potrzeby (34%), podobnie wśród osób o dochodach od 4 tys. zł miesięcznie *per capita* (34%) – zob. tabelę aneksową 1.

<sup>4</sup> Komunikat CBOS „Wpływ pandemii na religijność Polaków”, czerwiec 2020 (oprac. M. Bożewicz), s. 3.

W maju 2022 roku ponad cztery piąte dorosłych Polaków (82%) stwierdziło, że nie uczęszczają i nigdy nie uczęszczali na spotkania jakiegospólnoty, grupy modlitewnej lub ruchu religijnego. Mniej niż co dziesiąta osoba (9%) zadeklarowała, że kiedyś była członkiem wspólnoty lub grupy modlitewnej, a łącznie 7% – że należy do takiej grupy obecnie. Spośród tych 7% respondentów więcej osób (4%) regularnie uczęszcza na spotkania, a nieco mniej (3%) robi to od czasu do czasu.

CBOS

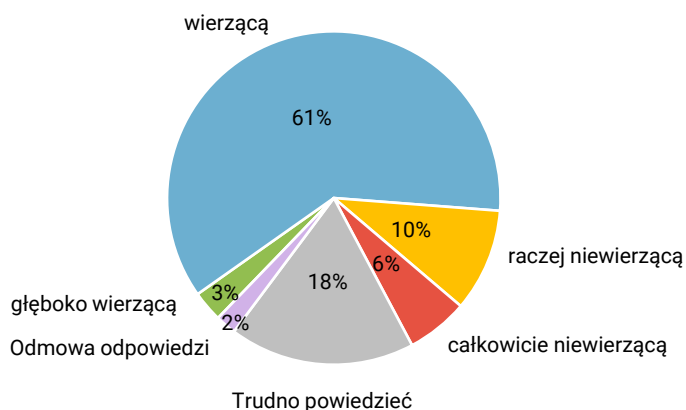
RYS. 1. Czy uczęszcza Pan(i) na spotkania jakiegospólnoty, grupy modlitewnej lub ruchu religijnego?



Praktyki religijne Polaków nie zawsze przekładają się na ich zachowania w codziennym życiu, dlatego zapytaliśmy nie o osobiste przekonania, ale o opinie innych: „Jak Pan(i) myśli, za kogo uważają Pana(ią) inni?”. Okazuje się, że niespełna dwie trzecie Polaków (64%) deklaruje, że postrzegani są jako wierzący, z czego 3% twierdzi, że inni uważają ich za głęboko wierzących. Zachowanie, postawa i wypowiedzi co dziesiątej osoby pozwalają ocenić ją jako raczej niewierzącą (10%), a prawie 6% badanych uważa, że są odbierani jako całkowicie niewierzący. Warto dodać, że aż 18% ankietowanych nie potrafi ocenić, jak są postrzegani w kontekście wiary przez inne osoby.

CBOS

RYS. 2. Jak Pan(i) myśli, czy inni ludzie uważają Pana(ią) za osobę:

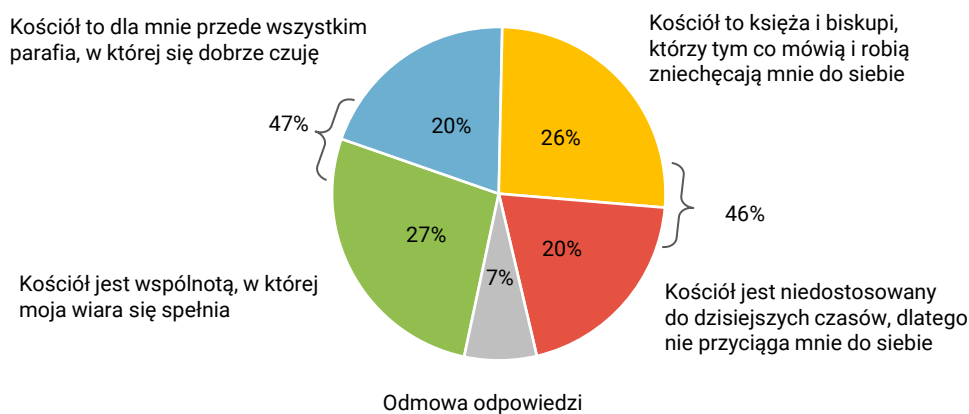


Postrzegane jako wierzące (lub głęboko wierzące) częściej czują się kobiety niż mężczyźni (odpowiednio 69% i 60%), najstarsi badani (73% osób w wieku 65 lat lub więcej), mieszkańcy wsi (73%) oraz osoby o prawicowych poglądach politycznych (75%), a spośród grup zawodowych – rolnicy (78%), emeryci (72%) i renciści (71%). Z kolei jako całkowicie niewierzący częściej niż inni postrzegani są respondenci poniżej 34 roku życia (14% osób w wieku 25–34 lata i 10% w grupie wiekowej 18–24 lata), mieszkający w miastach liczących co najmniej 500 tys. mieszkańców (19%) oraz badani o najwyższych dochodach na osobę w gospodarstwie domowym (20%) – zob. tabelę aneksową 2.

W naszym badaniu zapytaliśmy też o stosunek do Kościoła instytucjonalnego. Respondenci wybierali jedno z przedstawionych stwierdzeń – to, które uznali za im najbliższe. Ich odpowiedzi rozkładają się dość równomiernie. Największa grupa, 27% osób uważa, że Kościół jest wspólnotą, w której ich wiara się spełnia. Prawie tyle samo dorosłych Polaków (26%) postrzega Kościół przez pryzmat księży i biskupów, którzy tym, co mówią i robią, zniechęcają ich do siebie. Jednej piątej badanych (20%) najbliższe jest stwierdzenie, że Kościół to parafia, w której dobrze się czują, taki sam odsetek (również 20%) identyfikuje się ze stwierdzeniem, że Kościół jest niedostosowany do dzisiejszych czasów i dlatego nie przyciąga ich do siebie. Prawie 7% ankietowanych odmówiło odpowiedzi na to pytanie. Podsumowując: dla prawie połowy Polaków (47%) Kościół jest miejscem, w którym się odnajdują, a dla niewiele mniejszej grupy (46%) jest instytucją odległą.

CBOS

RYS. 3. Proszę wskazać jedno ze zdań, które jest najbliższe Pana(i) opinii



Opinia, że Kościół to wspólnota, w której spełnia się wiara badanych, jest stwierdzeniem najbliższym przede wszystkim starszym respondentom (34% w grupie wiekowej 55–64 lata i 39% wśród osób od 65 roku życia), rolnikom i emerytom (po 39%), a także badanym o poglądach prawicowych (48%). Postrzeganie Kościoła jako parafii, w której ankietowany najlepiej się czuje, charakteryzuje przede wszystkim osoby z wykształceniem podstawowym (33%), pracujące w prywatnych gospodarstwach rolnych (31%), o dochodach do 1499 zł w przeliczeniu na osobę w gospodarstwie domowym (28%). Sformułowanie, że Kościół to księża i biskupi, którzy swoimi słowami i zachowaniem zniechęcają badanych do siebie, częściej niż pozostali wybierają najmlodszy respondenci (40% osób w wieku 18–24 lata), badani mieszkający w miastach liczących co najmniej 500 tys. mieszkańców (40%), kadra kierownicza i specjaliści z wyższym wykształceniem (40%), ankietowani pracujący na własny rachunek (44%), osoby o dochodach *per capita* od 4 tys. zł (44%) i identyfikujące się z lewicą (48%). Ostatnie stwierdzenie, głoszące, że Kościół jest niedostosowany do dzisiejszych czasów i dlatego nie zachęca do siebie, wyrażają przede wszystkim badani w wieku 35–44 lata (28%), pracownicy administracyjno-biurowi i pracownicy usług (po 29%), zatrudnieni w spółkach właściciele prywatnych i państwa (29%) oraz respondenci o centrowych poglądach politycznych (26%) – zob. tabelę aneksową 3.

W naszym sondażu – aby nie pozostawać tylko na poziomie praktyk i tego co przyziemne – zapytaliśmy również o to, kim dla badanych jest Bóg. Każdy respondent mógł wybrać jedno, najlepsze, jego zdaniem, określenie lub dodać własne. Nieco ponad dwie piąte Polaków (44%) uważa, że Bóg jest w ich życiu Osobą, która ma konkretny wpływ na to, co się dzieje. Mniej więcej jedna czwarta badanych (25%) postrzega Boga jako ważną Osobę, która nie wpływa jednak na ich życie. Następna w kolejności odpowiedź, wskazana przez 13% badanych, głosi, że Bóg na ich życie nie wpływa, ale jest ważny dla ich bliskich. Co dwunasta osoba (8%) wybiera stwierdzenie, że Bóg jest kimś raczej odległym, a 1,5% badanych zdecydowało się powiedzieć wprost, że Bóg, ich zdaniem, nie istnieje, nie wierzą w Boga. Jeszcze mniejsze grupy Polaków deklarują, że niepotrzebnie zaufały Bogu (0,8%) lub inaczej określają Jego rolę w swoim życiu (0,6%). Warto dodać, że łącznie 8% badanych zdecydowało się nie odpowiedzieć na to pytanie lub wskazać odpowiedź „trudno powiedzieć”.

RYS. 4. Czy w Pana(i) życiu Bóg:



Ostatnie pytanie, jakie zadaliśmy już po raz trzeci w ciągu ostatnich czterech lat, dotyczyło autocharakterystyki wiary. W maju 2022 roku nadal największa grupa Polaków (58%) najbardziej identyfikowała się ze stwierdzeniem, że wynieśli wiarę z domu i podtrzymują przekazaną im tradycję. Trzeba jednak zauważyć, że przed pandemią odsetek ten wynosił 69% i utrzymywał się na tym poziomie w latach 2018–2020. Nie zmieniał się w całym badanym okresie udział osób, którym najbliższe jest stwierdzenie, że ich wiara słabła i wzmacniała się w różnych fazach życia i wymaga kompromisów. Wzrósł natomiast odsetek respondentów, którzy deklarują, że w pewnym momencie życia gruntownie przemyśleli, w co i dlaczego wierzą lub nie wierzą. Obecnie więcej niż co piąty badany (21%) identyfikuje się z tą opinią, podczas gdy w latach 2018–2020 było to 13%. Trzeba dodać, że jest to jedyne sformułowanie, które mówi wprost o możliwości braku wiary. Można przypuszczać, iż nie wszystkie osoby, które zrezygnowały z praktyk religijnych, zrobiły to pod wpływem gruntownych przemyśleń, być może niektórzy postąpili tak bez większego namysłu, a ich więź z Kościołem osłabiała się stopniowo – jednak takiego stwierdzenia nie było w zestawie przedstawionym do wyboru. Odsetek osób, które podporządkowały wierze resztę swojego życia, oscyluje w badanym okresie wokół 3% (4% obecnie) i jest zbliżony do odsetka osób praktykujących częściej niż co niedzielę i postrzeganych przez innych jako głęboko wierzące.



TABELA 2

Proszę wskazać jedno ze stwierdzeń, które najlepiej odnosi się do Pana(i) wiary	2018	2020	2022
	w procentach		
Wyniosłem(am) wiarę z domu i podtrzymuję przekazaną mi tradycję	69	69	58
Moja wiara słabła i wzmacniała się w różnych fazach życia, wymaga kompromisów	11	11	11
W pewnym momencie życia gruntownie przemyślałem(am), w co i dlaczego wierzę lub nie wierzę	13	13	21
Pod wpływem głębokiego doświadczenia podjąłem(podjęłam) decyzję o wyborze wiary i podporządkowaniu jej reszty swojego życia	3	2	4
Odmowa odpowiedzi	5	5	6

Częściej niż pozostali deklarację, że wynieśli wiarę z domu i podtrzymują przekazaną im tradycję, składają badani powyżej 55 roku życia (70%–73%), mieszkańcy wsi (72%), osoby z wykształceniem podstawowym (79%), rolnicy (77%), emeryci (72%) oraz respondenci praktykujący kilka razy w tygodniu (82%). Stwierdzenie, że ich wiara słabła i wzmacniała się w różnych fazach życia i wymaga kompromisów, jest najbliższe szczególnie osobom w wieku 35–44 lata (16%), pracownikom usług (18%), bezrobotnym (19%), ankietowanym zatrudnionym w spółkach właścicieli prywatnych i państwa (17%) oraz respondentom o średnich dochodach w przeliczeniu na osobę w gospodarstwie domowym (16% wśród osób o dochodach *per capita* w przedziale od 2000 zł do 3999 zł). W pewnym momencie życia gruntownej refleksji, w co i dlaczego wierzą lub nie wierzą, dokonali częściej niż pozostali badani w wieku 25–34 lata (36%), przedstawiciele kadry kierowniczej i specjaliści z wyższym wykształceniem (42%), osoby o najwyższych dochodach *per capita* (46%) oraz badani w ogóle nieuczestniczący w praktykach religijnych (56%). Z kolei decyzję o wyborze wiary i podporządkowaniu jej reszty swojego życia deklarowali najczęściej ankietowani w wieku 45–54 lata (7%), renciści (12%), respondenci praktykujący religijnie kilka razy w tygodniu (7%) oraz osoby niepotrafiące określić swoich dochodów na osobę w gospodarstwie domowym (7%) – zob. tabelę aneksową 4.

\*\*\*

Pandemia koronawirusa niewątpliwie odcisnęła piętno na religijności Polaków. Widoczne jest to przede wszystkim w odplywie z Kościoła osób, które wcześniej praktykowały regularnie, i wzroście odsetka badanych deklarujących, że nigdy nie chodzą do kościoła. Kwestią, która bardziej dzieli Polaków, jest stosunek do Kościoła jako instytucji lub wspólnoty, niż stosunek do Boga czy osobista wiara. Można więc przypuszczać, że na osłabienie praktyk religijnych części osób wpływ miały także wydarzenia, które wyszły na jaw w trakcie pandemii (np. skandale z udziałem hierarchii kościelnej). Jednocześnie długotrwałe ograniczenie możliwości udziału w mszach, spowodowane koronawirusem,

wśród osób, które przed pandemią chodziły do kościoła ze względów kulturowych, dla zachowania zwyczajów przekazanych przez rodziców, spowodowało u części z nich zmianę nawyku – zaprzestanie praktyk. Do kościoła po pandemii wrócili przede wszystkim ci, którzy mieli z nim więź silniejszą niż sama tradycja.

Opracowała

Marta Bożewicz